

PERIODYK DLA DZIECI BOŻYCH

# Uczcie się...



1/2022

PERIODYK DLA DZIECI BOŻYCH

# Uczcie się...

...ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca (Ewangelia Mateusza 11,28).

---

## SPIS TREŚCI

### ROZWAŻ, CO MÓWIĘ

Imiona i tytuły Króla w Ewangelii Mateusza rozdział 1 i 2 .....	3
Księga Objawienie Jana – komentarz c.d .....	4
Chronologiczna kolejność wydarzeń w 4 Ewangeliah .....	10
Abraham – przyjaciel Boży c.d. ....	11
Tajemnica pokoju .....	15
Co mówi Bóg o moim życiu? .....	16
Świętymi bądźcie! .....	20

### DZIAŁ DLA DZIECI

W ręku mistrza .....	24
----------------------	----

### DZIAŁ DLA MŁODZIEŻY

Bądź wzorem do naśladowania .....	26
-----------------------------------	----

### DZIAŁ DLA MAŁŻEŃSTW

Siedem przemyśleń na temat małżeństwa .....	29
---	----

### KURS BIBLIJNY NR 4

Wielkie Święta w Izraelu .....	31
Odpowiedzi z kursu Święta Przaśników .....	34

---

Wydawca:

Rozpowszechnianie Literatury Chrześcijańskiej  
ul. Bukowina 55 43-180 Orzesze  
e-mail: kontakt@rchl.pl  
www.rchl.pl

Druk:

Wydawnictwo ARKA  
www.arkadruk.pl

## Imiona i tytuły Króla w Ewangelii Mateusza rozdział 1 i 2

1. Jezus Chrystus (1,1.18): Osoba; Ten, który żył na ziemi jako człowiek, ale jednocześnie był Mesjaszem (Chrystusem) posłanym przez Boga. To właśnie o Nim mówi ta Ewangelia.
2. Syn Dawida (1,1): Ten, który ma prawo do tronu Dawida, ponieważ jest jego prawowitym dziedzicem i potomkiem.
3. Syn Abrahama (1,1): Posiadacz obietnic danych Abrahamowi: Błogosławieństwem będą zarówno oddani Mu ludzie jak i ziemia, nad którą będzie panował.
4. Jezus (1,16.21.25): dziecko, bezradne niemowlę, położone po narodzeniu w żłobie w Betlejem – a jednak od samego początku mieszkała w nim pełnia Bóstwa.
5. Chrystus (1,16.17; 2,4): Namaszczony przez Boga, o którym Psalm 2 mówi: „Synem moim jesteś, dziś Cię zrodziłem”.
6. Pan (1,22; 2,15): Jezus Chrystus jest Panem Starego Testamentu, Panem, który jest Bogiem Jahwe (Odwieczny).
7. Emmanuel (1,23): Człowiek, „Bóg jest z nami”. Bóg stał się człowiekiem i jednocześnie nie przestał być Bogiem. Bóg nawiedził człowieka, jest „z nami” w Osobie Swego Syna, naszego Pana.
8. Król Żydowski (2,2): Od urodzenia Chrystus był prawdziwym Królem, któremu Bóg powierzył berło panowania nad Jego ziemskim ludem.
9. Wódz (2,6): Pan Jezus ma władzę i autorytet w sobie samym, ale także mądrość, aby przyprowadzić ludzi do Boga.
10. Mój Syn (2,15): Bóg ma bardzo osobistą relację z Panem Jezusem. On jest Jego Synem.
11. Dziecko (2,9.13.20.21): Był niczym nie wyróżniającym się zewnętrznym dzieckiem – jednak ci, którzy Go miłowali, widzieli w Nim coś nadzwyczajnego.
12. Nazarejczyk (2,23): Chrystus był jednocześnie pogardzanym, od którego ludzie woleli trzymać się z daleka. „Co dobrego może pochodzić z Nazaretu”?

**M. SEIBEL**

# Księga Objawienia – komentarz (c.d.)

## Rozdział 6

1. Baranek otwiera kolejne pieczęcie; jedna (tzn. pierwsza) z żywych postaci czterokrotnie woła „chodź” (wiersz 1).
2. Cztery konie z jeźdźcami zjawiają się jeden po drugim: biały, ognisty, kary i szary (w. 2–8).
3. Męczennicy stoją obok ołtarza i wołają do Boga o pomstę; muszą oni czekać jeszcze krótki czas, do momentu, kiedy ich bracia i współsłudzy także zginą jako męczennicy (w. 9–11).
4. Trzęsienie ziemi oraz znaki na słońcu, księżycu oraz gwiazdach; niebo znika, góry i wyspy zostają poruszone ze swoich miejsc (w. 12–14).
5. Panika wśród ludzi ze strachu przed Barankiem i dniem Jego gniewu (w. 15–17).

W rozdziale drugim i trzecim mogliśmy oglądać prorocтва dotyczące historii kościoła, a w rozdziałach 4 i 5 tron Boga i Baranka oraz starców, a także cztery postacie (lub cztery żywe istoty). W rozdziale 6 rozpoczynają się sądy. Sądy pieczęci obejmują okres od pochwylenia kościoła do Królestwa Pokoju<sup>1</sup>.

Baranek otwiera po kolei 7 pieczęci. Tym Barankiem jest Pan Jezus. Oczyszcza On ziemię za pomocą sądów, w których biorą udział cztery

postacie: w czasie pierwszych czterech sądów „pierwsza żywa istota” woła: „Chodź!” – i wtedy pojawia się jeździec na koniu.

Przy otwarciu **pierwszej pieczęci** zjawia się jeździec na białym koniu, który ma w ręce łuk<sup>2</sup> i koronę. Kazano Mu zwyciężyć (6,1.2). Opis jeźdźcy jest bardzo ogólny i nie możemy powiedzieć, kim on jest i w jaki sposób tak łatwo zwycięża. Jego zwycięstwo nie powoduje przelewu krwi. Wielu zastanawia się nad tym, kim miałby być ten jeździec; wiemy na pewno, że nie jest to Chrystus, który pojawia się z nieba później na białym koniu (19,11). Chrystus używa tego zwycięzcę dla osiągnięcia swoich celów.

<sup>1</sup> Ten czas jest ostatnim tygodniem lat w proroctwie Daniela (rozd. 9,24–27), który trwa 7 lat. Te 7 lat dzieli się na dwa okresy po 3 ½ roku. W pierwszych 3 ½ latach nastaną sądy pieczęci (por. Mat. 24,4–14), w drugich nastaną sądy, które oznajmniają trąby oraz sądy czas (Obj. 8; 9;16); patrz dodatek 3.

<sup>2</sup> Nie jest to walka wręcz lecz walka na odległość.

Po otwarciu **drugiej pieczęci** pojawia się jeździec na koniu barwy ognistej (6,3,4). Jeździec ten otrzymał zadanie, aby zakłócać pokój na ziemi, ponadto ma wielki miecz (miecz do zabijania). Jest to czas wojen między narodami, terroryzmu i anarchii. Ludzie zabijają się wzajemnie. Przed nastaniem prawdziwego pokoju będzie czas przerażającej nienawiści.

chleb pszeniczny będzie kosztował około 100 zł<sup>3</sup>, olej i wino będą z jednej strony produktem luksusowym, a z drugiej strony środkiem medycznym (por. Łuk. 10,34). Obydwa produkty będą mogli kupić jedynie bogaci ludzie. Będzie to czas głodu, inflacji i załamania gospodarczego.

Po otwarciu **czwartej pieczęci** zjawia się jeździec na siwym koniu

Sądy pieczęci			
	Wiersze	Symbol	Wydarzenie
1	6,1.2	Biały koń	Pojawienie się potężnego władcy, objawiającego moc w pokojowy sposób.
2	6,3.4	Koń barwy ognistej	Zabranie pokoju z ziemi. Rewolucje, walki pomiędzy narodami, anarchia, terror.
3	6,5.6	Czarny koń	Waga, głód. Załamanie gospodarcze, inflacja, brak środków żywnościowych.
4	6,7.8	Siwy koń	Śmierć i hades, głód i dzikie zwierzęta, masowe zgony z powodu głodu i epidemii.
5	6,9-11	Ołtarz	Męczennicy pierwszych 3½ lat wołają o pomstę.
6	6,12-17	Słońce, księżyc, gwiazdy	Załamanie się struktur państwowych.
7	8,1-5	7 aniołów - 7 trąb	Najwyższy kapłan dodaje mocy wszystkim modlitwom.

Po otwarciu **trzeciej pieczęci** pojawia się z kolei jeździec na czarnym koniu, w którego ręku będzie waga (6,5,6). Kolor czarny jest kolorem śmierci i smutku. Miara pszenicy (około 1,1 litra), będzie tak droga, że

(6,7,8). Po raz pierwszy dowiadujemy się że nosi on imię: Śmierć. Za nim idzie piekło (hades), razem otrzymują moc do zniszczenia jednej czwartej ludności ziemi. Jeżeli tę wartość potraktujemy dosłownie, daje nam to

<sup>3</sup> Obliczenia te dokonane są, na podstawie jednodniowego zarobku równego jednemu denarowi; przy płacy minimalnej miesięcznej 1920 zł – dane z roku 2019 – to około 100 zł za chleb pszeniczny, a za chleb jęczmienny 1/3 z tej ceny.



liczbę półtora miliarda ludzi. Liczba 4 jest liczbą ziemi – 4 kierunki świata. Chodzi więc o katastrofy o mające światowy zasięg. Śmierć mas ludzkich nastąpi wskutek 4 Bożych sądów: a) zabicia mieczem, b) głodu, c) moru (epidemii), d) dzikich zwierząt; por. 14,21.

Po otwarciu **piątej pieczęci** Jan widzi poniżej ołtarza dusze zabitych wierzących, którzy do tej pory nie zostali wzbudzeni z martwych, którzy zostali zabici z powodu wierności Słowu Bożemu i złożonemu o Bogu świadectwu (greckie martyria 6,9 - 11). Oni wołają donośnym głosem do Boga o pomstę za swoją śmierć (por. Ps. 94,1 - 3; 149,7). W przypadku chrześcijańskich męczenników wołanie o pomstę nigdy nie miało miejsca (por. Dz.Ap. 7,60), jednak w tamtym czasie będzie zgodne z wolą Boga, gdyż dokona On zemsty na wrogach mieszkających na ziemi. Tym męczennikom zostało powiedziane, że muszą oni czekać, aż do momentu śmierci kolejnych, którzy zginą w czasie wielkiego ucisku. Ten krótki czas oczekiwania zakończy się, gdy zostaną oni wzbudzeni z martwych na początku Tysiącletniego Królestwa Pokoju (20,4 - 6).

Po otwarciu 6 pieczęci Jan widzi wielkie trzęsienie ziemi (6,12–17).

Nieprzypadkowo katastrofy te następują od razu po okrzyku wydanym przez męczenników. Słońce pociemniało jak czarny wór<sup>4</sup>, księżyc poczerwieniał jak krew, a gwiazdy spadły na ziemię. Wszystko to powinniśmy widzieć jako mowę symboliczną, ponieważ, gdyby choć jedna gwiazda uderzyła o ziemię, zostałyby ona wytrącona ze swojej orbity. W końcu zniknęło niebo jak zwinięty zwój: cały ziemski porządek zostanie zakłócony, góry i wyspy zostaną poruszone ze swoich miejsc; struktury władzy oraz światowa gospodarka – zburzone.

Wszyscy ludzie – wysocy urzędnicy, bogaci i biedni – będą w ogromnym strachu: ukryją się w jaskiniach i będą wołali do gór i skał, aby ich przykryły. Zauważą oni, że to Baranek – odrzucony kiedyś Król Izraelski – wylewa swój gniew<sup>5</sup> na ziemię i karze wszystkich mieszkańców ziemi. Dzień Jego gniewu rozpocznie się w rozdziale 8, w momencie głosu trąby. Jednak wcześniej, w rozdziale 7 widzimy łaskawe postępowanie Boga z ludźmi. On wyratuje ich w tym ciemnym okresie ludzkiej historii.

<sup>4</sup> Worki szyty w tamtym czasie z czarnej koziej sierści.

<sup>5</sup> Wierzący będą zachowani przed tym gniewem (1 Tes. 1,9.10). Miejsce z 1 Listu do Tesaloniczan jest znaczącą wskazówką na zabranie wierzących przed nastaniem sądów.

## Rozdział 7

1. Czterej aniołowie na czterech krańcach ziemi powstrzymują cztery wiatry, aby nie wiały na ziemię ani na morze, ani na drzewa. Anioł ze wschodu woła do tych czterech aniołów, aby czekali aż do momentu zapieczętowania Bożych sług (w. 1 - 3).
2. Zapieczętowanie 144000 z narodu izraelskiego (w. 4 - 8).
3. Wielki tłum ze wszystkich narodów stoi przed tronem i Barankiem (w. 9 - 12).
4. Anioł wyjaśnia Janowi, że wielki tłum pochodzi z wielkiego ucisku (w. 13 - 15).
5. Baranek będzie pasł i prowadził tych ludzi do spokojnych wód; Bóg otrze wszelką łzę z ich oczu (w. 16.17).

Rozdział 6 kończy się pełnym strachu oczekiwaniem na sąd. Siódmy rozdział pokazuje, którzy ludzie doczekają końca tego okresu. Sądy wielkiego ucisku nie mogą się rozpocząć tak długo, jak długo będą powstrzymywani 4 aniołowie, mający moc nad czterema wiatrami ziemi. Następnie Jan widzi innego anioła wstępującego od wschodu słońca; wielu biblistów widzi w nim Pana Jezusa (por. 8,3; 10,1). Jest o nim napisane, że posiada pieczęć żywego Boga. Pieczętuje nią bogobojnych Żydów – nazwanych tutaj sługami *Boga* – pochodzących z różnych plemion. Do tego momentu 4 aniołowie nie dopuszczają do zniszczenia ziemi, morza i drzew.

W następnych wersetach (w. 4–8) czytamy o liczbie zapieczętowanych

z Izraela: 144000 – z każdego ple-  
mienia 12000. Myślę, że ta liczba jest  
symboliczna.<sup>6</sup> W tym wyliczeniu bra-  
kuje plemienia Efraima i Dana; jednak  
jest uwzględniony ród Józefa. Efraim  
i Dan są pokoleniami, które bardzo  
mocno były związane z kultem bał-  
wochwalstwa (Ezech. 4,17; 12,15;  
Sędz. 18). Nie oznacza to jednak, że  
w Królestwie Pokoju nie będzie Dan-  
itów i Efraimitów; ich dziedzictwo  
jest przedstawione w księdze Eze-  
chuela 48. W czasie sądów Bóg za-  
chowa ze swojego ziemskiego narodu  
przedstawicieli z każdego plemienia;  
będzie to Jego wielka łaska. Urato-  
wani będą reprezentować cały naród:  
„...i tak będzie zbawiony cały Izrael”  
(Rzym.11,26).

<sup>6</sup> Świadkowie Jehowy fałszują ten wiersz i nie tylko to miejsce – ku ich własnej zgubie – twierdząc, że jest to szczegółna, elitarna grupa z ich grona.

Uratowani ludzie będą pochodzili nie tylko z narodu izraelskiego, ale ze wszystkich narodów, plemion, ludów i języków. Ich liczba będzie tak duża, że nikt nie będzie w stanie ich zliczyć (w. 9 - 17). Chociaż ci ludzie są na ziemi, oglądamy ich jakby byli w niebie przed tronem Boga i Baranka. Ubrani są w białe szaty, tak samo, jak męczennicy z rozdziału 6,11. Szaty te wyprali we krwi Baranka. Ich sprawiedliwość ma źródło w dziele odkupienia Jezusa Chrystusa. W swoich rękach trzymają palmy będące symbolem zwycięstwa, gdyż przeciwstawili się strasznym kłamstwom zwierzęcia (Obj. 13) i zostali wierni Bogu i Barankowi.

Donośnym głosem wysławiają Boga i Baranka za ich ratunek (w. 10). Bóg wybrał ich od założenia świata, aby odziedziczyli królestwo: „Wtedy król powie tym po swojej prawicy: Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, odziedziczyć królestwo, przygotowane dla was od założenia świata” (Mat. 25,34). Również tych ludzi Bóg wybrał w swojej suwerennej łasce<sup>7</sup>, również dla nich Baranek umarł na krzyżu i przelał za nich swoją krew.

Jest to bardzo uroczysty moment, kiedy to wielkie zgromadzenie wysła-

wia Boga i Baranka za swoje wykupienie (w. 10 - 12). To uwielbienie ma miejsce w obecności aniołów, starców i czterech postaci. W obliczu tego, co słyszą, padają na ziemię i uwielbiają Boga. Słowem „amen” potwierdzają uwielbienie Boga i kontynuują je padając przed tronem i mówiąc: błogosławieństwo, chwała, mądrość, dziękczynienie, cześć, moc i siła.<sup>8</sup> Te cechy przypisują oni Bogu po całą wieczność i kończą słowem „amen”.

Jeden ze starców kieruje uwagę Jana na ludzi, którzy tworzą ten wielki tłum, ubranych w białe szaty i pyta go, czy on wie, kim są i skąd przychodzą. Następnie Jan otrzymuje ich szczegółowy opis:

1. Oni przychodzą z wielkiego ucisku.
2. Oni wyprali swoje odzienie i wybielili je we krwi Baranka.
3. Oni stoją przed Bogiem, który siedzi na tronie.
4. Oni służą Bogu w dzień i w nocy – w Jego świątyni.
5. Bóg osłania ich sobą jak namiotem (por. UBG).
6. Oni już nigdy nie będą łaknąć i pragnąć.

<sup>7</sup> Oni nie należą do tych, którzy byli wybrani „przed założeniem świata”. Dotyczy to jedynie wierzących, którzy należą do Kościoła, posiadających niebiański dział (Jana 17,24; Efez. 1,4); w domu Ojca będą jedynie wierzący należący do Kościoła (Jana 14,1 - 3).

<sup>8</sup> Są to te same wyrażenia (oprócz słowa bogactwo zamienionego na dziękczynienie), które znajdujemy w Obj. 5,12.



7. Nie porazi ich słońce ani nie wycieńczy upał.
8. Baranek, który jest pośród tronu, będzie ich pasł i prowadził do źródeł żywych wód.
9. Bóg otrze wszelką łzę z ich oczu.

Chociaż rozdział 7 obejmuje czas pomiędzy 3½ rocznym okresem ucisku po pochwyceniu i początkiem wielkiego ucisku, w tłumie tym widzimy ludzi, którzy pozostaną przy życiu na końcu tego okresu. Po raz kolejny okaże się więc Boża łaska, która zachowała przy życiu ludzi w tym czasie. Gdyby okres wielkiego ucisku trwał dłużej niż 3 ½ roku, nie ocalałoby żadne ciało – tak jak powiedział Pan Jezus w Mateusza 24,22.

Tak więc w tym rozdziale oglądamy 144000 zapieczętowanych z Izraela i wielki tłum pochodzący z narodów. Oni przeżyli niewyobrażalne cierpienia. Trwające sądy i głoszona Ewangelia Królestwa (Mat. 24,14) spowodowały, że uznali się zgubionymi grzesznikami i przez wiarę znaleźli schronienie w Baranku. Poznali przebaczącą Bożą łaskę i usprawiedliwienie przez krew Jezusa. To pozwala im stanąć przed Bogiem siedzącym na tronie. Któż inny mógłby to uczynić, jeśli nie ludzie, którzy znaleźli pokój i ukojenie w swoich sercach? Tron, który widzimy w objawieniu jest symbolem sądów jak i rządów. Chrystus będzie tym rządzącym i sądzącym.

Uratowani ludzie służą Bogu w świątyni w każdym czasie. Chociaż nie należą oni do Kościoła, służą Bogu jako kapłani. Znajdują się na ziemi, chociaż ma się wrażenie, jakby byli w niebie. Na podstawie dzieła wykupienia przebywają na ziemi w Bożej obecności. Widzimy więc różnicę pomiędzy nimi i Oblubienicą.

Ci ludzie cierpieli głód i pragnienie. Wcześniej wielu z nich umarło z powodu głodu (por. 6,7. 8). Słońce i upał są symbolem ognia wielkiego ucisku, przypominające piec, do którego byli wrzuceni przyjaciele Daniela (Dan. 3). Ci uratowani ludzie znaleźli schronienie u Boga, który „rozwinął nad nimi swój namiot”. Jakże było to dla nich zbawienne. Jak słodka radość po czasie wielkich cierpień. Teraz Baranek – Dobry Pasterz zajął się nimi – Ten, który jest w centrum Bożych rządów – prowadzi ich do źródeł żywych wód i zielonych łąk (por. Psalm 23,2).

Bóg nie pozwolił na to, aby ktoś inny usunął ślady cierpienia i smutku z ich twarzy. Jakiż obraz Bożej łagodności, z którą On przyjął tych ludzi po ich ciężkich przeżyciach! Bóg osobiście ich pocieszy tak, jak robi to matka (Iz. 66,13). To samo czytamy o Bogu w Obj. 21,4, kiedy po stworzeniu nowego nieba i nowej ziemi otrze ludziom łzy z ich oczu.

**W. MÜCHER**

## Chronologiczna kolejność wydarzeń w 4 Ewangeliach

	Zdarzenie	Miejsce	Mateusz	Marek	Łukasz	Jan
<b>Narodzenie, młodość i chrzest Jezusa</b>						
1.	Wersety wprowadzające do Ewangelii Łukasza	-	-	-	1,1-4	-
2.	Prolog Ewangelii Jana	-	-	-	-	1,1-18
3.	Drzewo genealogiczne Jezusa	-	1,1-17	-	3,23-38	-
4.	Zwiastowanie Zachariaszowi narodzenia Jana Chrzciciela	Świątynia w Jerozolimie	-	-	1,5-25	-
5.	Zwiastowanie Marii narodzin Pana Jezusa	Nazaret	-	-	1,26-38	-
6.	Odwiedziny Marii u Elżbiety	Miasteczko w górach Judei	-	-	1,39-56	-
7.	Narodziny Jana Chrzciciela	Miasteczko w górach Judei	-	-	1,57-58	-
8.	Obrzezanie i nadanie imienia Janowi Chrzcicielowi	Miasteczko w górach Judei	-	-	1,59-79	-
9.	Zwiastowanie Józefowi narodzenia się Pana Jezusa	Nazaret	1,18-23	-	-	-
10.	Narodzenie Pana Jezusa	Betlejem	1,24-25	-	2,1-7	-
11.	Zwiastowanie narodzenia Pana Jezusa pasterzom	Pola betlejemskie	-	-	2,8-14	-
12.	Pasterze chwają Pana	Betlejem	-	-	2,15-20	-
13.	Obrzezanie Jezusa	Betlejem	-	-	2,21	-
14.	Stawienie Jezusa w świątyni przed Panem, prorocтво Symeona i Anny	Świątynia w Jerozolimie	-	-	2,22-39	-
15.	Przyjazd mędrców ze wschodu	Betlejem	2,1-12	-	-	-
16.	Ucieczka do Egiptu	Z Betlejem do Egiptu	2,13-15	-	-	-
17.	Herod morduje dzieci w Betlejem	Betlejem	2,16-18	-	-	-
18.	Powrót z Egiptu do Nazaretu	Z Egiptu do Nazaretu	2,19-23	-	2,39	-
19.	Pierwsze 30 lat Jezusa w Nazarecie, dzieciństwo i pobyt 12 letniego Jezusa w świątyni, Jan Chrzciciel przebywa na pustyni	Nazaret	-	-	2,40-52; 1,80	-

20.	Oficjalne wystąpienie Jana Chrzciciela	Nad Jordanem	3,1-12	1,9-11	3,21-23	1,29-34
21.	Chrzest Jezusa. Świadcstwo Jana Chrzciciela	Nad Jordanem	3,13-17	1,9-11	3,21-23	1,29-34
22.	Kuszenie Jezusa	Na pustyni nad Jordanem	4,1-11	1,12.13	4,1-13	-
23.	Spotkanie Jana, Andrzeja i Piotra z Jezusem	Na pustyni nad Jordanem	-	-	-	1,35-42
24.	Powołanie Filipa i Natanaela	Na pustyni nad Jordanem	-	-	-	1,43-51
25.	Cud w Kanie Galilejskiej	Kana w Galilei	-	-	-	2,1-11
26.	Jezus przybywa do Kafarnaum	Kafarnaum	-	-	-	2,12

## Abraham, przyjaciel Boży (c.d.)

### Odrzucić i wybrać

(1 Mojż. 13)

Autentyczność odnowy Abrahama na drodze wiary bardzo szybko zostaje wystawiona na próbę. Okoliczności sprawiają, że ponownie wraca on myślami i sercem do obiecanej mu niebiańskiej krainy. Dlatego też bez narzekania rezygnuje z żyznej, dobrze nawodnionej równiny, którą wybrał dla siebie jego światowo usposobiony siostrzeniec.

### Odnowa po upadku

Abraham został wyprowadzony z Egiptu. Nikogo nie zainteresowało, dokąd się on udaje. Jednak był on człowiekiem prawdziwej wiary, nawet jeśli – tak jak my – zawiódł na drodze wiary. Odkąd poznał błogosławieństwa miejsca darowanego mu przez Boga, jego dusza nie mogła być szczęśliwa gdzie indziej. Dlatego wraca z powrotem do miejsca, z którego wyszedł.

Czytamy więc: „Wyruszył tedy Abraham z Egiptu... I wędrował, zatrzymując się na postojach, z Negebu aż do Betelu, do miejsca, gdzie poprzednio był jego namiot, między Betelem i Aj, ... do miejsca, gdzie przedtem zbudował ołtarz” (1 Mojż. 13, 1-4).

Tak, jak to zawsze bywa z odnowioną po upadku duszą, Abraham wraca tą samą drogą, krok po kroku, by stać się znowu „obcym i pielgrzymem”, mieszkającym w swoim namiocie i mężem, który wielbi Boga przy zbudowanym przez siebie ołtarzu. Zależny od Boga, znowu wzywa Jego Imienia.

### Następstwa niepostuszeństwa

Odnowienie Abrahama jest całkowicie szczere, ale skutki jego niewłaściwego kroku będą miały wpływ na inne osoby. Jeśli wierzący zbłądzi, zawsze ma to negatywny wpływ na

innych, nawet, jeśli on sam podnosi się z upadku. Skutki potknięcia Abrahama momentalnie wpłynęły na Lotę. W osobie Teracha widzieliśmy nieodrodzonego człowieka, który składa dobre wyznanie, ale nie jest w stanie iść drogą wiary, drogą, która mogła odłączyć go od świata. W Abrahamie natomiast widzieliśmy męża wiary postępującego zgodnie ze Słowem Pana i zajmującego miejsce oddzielenia od tego świata, chociaż od czasu do czasu zbaczającego z tej drogi.

W osobie Lota widzimy prawdziwego wierzącego, który zajmuje miejsce oddalenia od świata, lecz nie ufa Bogu, dlatego też podejmuje cielesne decyzje. Czytaliśmy, że w momencie, kiedy Abraham wyszedł z Haranu, „Lot szedł z nim” (1 Mojż. 12,4). Również teraz, gdy Abraham powrócił z Egiptu, Lot „poszedł z nim”. Po raz trzeci czytamy więc o Locie, że on „poszedł z Abrahamem” (1 Mojż. 13,1.5).

Lot jest przedstawicielem wielkiej grupy wierzących, którzy zajęli właściwe stanowisko oddzielenia od świata, lecz zamiast wybrać miejsce osobistej odpowiedzialności przed Bogiem, są pod ciągłym wpływem przyjaciół lub krewnych. Od początku swojej wędrówki Lot próbuje wyciągać korzyści z wiary Abrahama. W różnorodny sposób i w różnorodnej mierze jesteśmy czasami do niego podobni. Postępujemy wtedy jak ci, którzy co prawda wierzą, lecz tej wiary nie urzeczywistniają. Kiedy przychodzi doświadcze-

nia i pokusy, stwierdzamy, że nie potrafimy sobie z nimi sami poradzić.

Jeśli nadchodzi próba, to wtedy wierzący, którzy polegają na wierze innych, potykają się i schodzą z drogi, która nie jest atrakcyjna dla ciała. Nie chcą, aby ich wiara została wypróbowana.

### *Sidla zastawione przez bogactwo*

Jakże często w naszych czasach spotykamy się z doświadczeniami podobnymi do tych, o których czytamy w historii Abrahama i Lota. „Powstał spór” (1 Mojż. 13,7). Przekonujemy się o tym, że najczęstszym powodem tych sporów jest bogactwo. W historii, którą czytamy, zauważymy dwukrotną informację o tym, że oni „nie mogli już być razem”. Znaczącą przyczyną ich rozstania było: „ponieważ ich dobytek był wielki”. Również i w naszych czasach zdarzało się już nieraz, że wierzący rozstali się z sobą z powodu zazdrości o duchowe dary lub dobra ziemskie. Przyczyną podziałów w zgromadzeniu w Koryncie było niewłaściwe używanie darów duchowych: „Iżecie w Nim ubogaceni zostali we wszystko, we wszelkie słowo i wszelkie poznanie”. Jednak akurat to bogactwo stało się powodem sprzeczki i podziałów, o czym apostoł mówi: „między wami jest zazdrość i kłótnia”. A później dodaje, że oni „wynosili się jeden nad drugiego” (1 Kor. 1,5; oraz 3,4.6). Kiedy cierpieli ubóstwo, ich

więzy były ściśle. Bogactwo przeciwnie, doprowadziło do podziałów.

W przypadku Abrahama i Lota chodziło o ziemskie bogactwa, które doprowadziły do rozstania. Przypomnijmy sobie: skąd pochodziło ich bogactwo? Kiedy Abraham był na początku drogi wiary, a Lot był z nim, czytamy, że: „wzięli cały ich dobytek” (1 Mojż. 12,5). Nie było to jednak powodem do kłótni. W Egipcie, przeciwnie, Abraham zdobył wielki majątek, a kiedy się już opamiętał, czytamy: „Abraham był już bardzo zasobny w trzody, srebro i złoto” (1 Mojż. 13,2).

Tak więc bogactwo, które Abraham zdobył schodząc z drogi wiary, było powodem kłótni i rozstania się dwóch krewnych. Kłótnie Abrahama i Lota nie były dobrym świadectwem Bożym przed Kananejczykami i Peryzyczykami, którzy mieszkali w tym kraju.

### *Działanie wiary*

Nie możemy przy tym zapomnieć, że Abraham był mężem, który podniósł się z upadku. Był teraz na właściwym stanowisku i kierował się właściwymi zasadami, podczas gdy Lot również będąc na właściwym stanowisku (był wierzącym), zawsze postępował tak jak Abraham – naśladował go. Spór, który teraz nastąpił, objawił światowe usposobienie Lota i niebiańskie usposobienie Abrahama, który był gotowy stracić dobra doczesne. Abraham powiedział: „niech

nie będzie sporu między mną i tobą..., jesteście przecież braćmi!” Jeśli ktoś w trudnej sytuacji nie jest w stanie zaufać Bogu, będzie ostatecznie powodem wielkich problemów. Z takim człowiekiem lepiej się rozstać.

Abraham widział przed sobą obiecaną mu przez Boga niebiańską krainę, dlatego łatwo mu było odrzucić wygody i bogactwa ówczesnego świata. Lot pierwszy dokonał wyboru i chociaż wybrał on to, co najlepsze spośród tego, co widzialne, co odpowiadało ludzkiej naturze, Abraham był szczęśliwy z tego, że może iść drogą, którą wybrał dla niego Bóg, bez względu na to, czy ta droga będzie równa, czy wyboista. On wiedział, że obiecany kraj będzie dla niego wielkim błogosławieństwem.

### *Cielesny wybór*

Lot szedł drogą odłączenia od świata będąc pod wpływem Abrahama. Ślepo kroczył za swoim wujem. Kiedy teraz sam miał dokonać wyboru, pokazał, że wpływy świata były mocno zakorzenione w jego sercu (w. 10 - 13). Bez Bożego prowadzenia wybrał dla siebie miejsce zamieszkania, dlatego że było piękne w jego oczach. „Lot podniósł swoje oczy i widział cały okręg nadjordański”. Była to atrakcyjna, uwodzicielska panorama, zapowiadająca wygodę i bogactwo. Wszędzie była woda dla jego trzód, co mogło oszczędzić trudu kopania studni. Niziny były tak żyzne, że czytamy

o nich: „wyglądały jak ogród Pana“. Lecz bardzo wymowne są kolejne słowa: „jak ziemia egipska“. Niestety, Lot przez to, że poszedł za Abrahamem do Egiptu, zakosztował egipskich przyjemności. W sercu pojawiło się wzmożone pożądanie światowych wygód i bogactwa.

Tak więc Lot wybrał całą nizinę nadjordańską i porzucił drogę odłączenia, którą nigdy nie szedł z osobistego przekonania. Na zawsze opuścił ziemię kananejską. Wybór nawodnionych nizin nadjordańskich nie był sam w sobie czymś złym. Dowiódł jednak tego, że jego serce nie było skierowane na rzeczy niewidzialne i Boże obietnice. Ponadto powstało konkretne niebezpieczeństwo polegające na tym, że w centrum tej niziny szatan wybudował miasto Sodomę.

Abraham pozostał w Kanaanie, podczas gdy Lot zamieszkał w wybranych przez siebie miastach. Kiedy porzucił drogę wiary i dokonał wyboru kierując się pożądanymi własnymi oczu, obierając drogę wygód, ta doprowadziła go do upadku. W następnej kolejności czytamy, że „rozbijał swe namioty aż do Sodomy“. O tym mieście czytamy, że: „mieszkańcy Sodomy byli źli i bardzo grzeszni wobec Pana“. Czytając dalsze wersety dotyczące życia Lota nie zetkniemy się w jego życiu z pokutą i odnowieniem. Tonie głębiej i głębiej, aż w końcu znika ze sceny w atmosferze wstydu i hańby.

## Wyznanie wiary

Kiedy Abraham uwolnił się od ciężaru światowo usposobionego bratanka, Pan odezwał się do niego. Abraham również używa „swoich oczu“, lecz szuka przy tym prowadzenia Pana. Po tym, gdy Lot go opuścił, Pan powiedział do niego: „podnieś oczy swoje i spojrzysz z miejsca, na którym jesteś...“. On mógł spojrzeć we wszystkie strony i widzieć ziemię, którą Pan chciał mu dać. Również w naszym przypadku tak jest, kiedy uwolnimy się od ciężaru ludzi, którzy nie mają wiary i nie szukają miejsca odłączenia – wówczas „...nie patrzmy na to, co widzialne, ale na to, co niewidzialne; albowiem to, co widzialne, jest doczesne, a to, co niewidzialne, jest wieczne“ (2 Kor. 4,18). Możemy cieszyć się z każdej myśli, dotyczącej rzeczy przyszłych, które obiecał nam Bóg, z niebiańskiej krainy z jej miastem, mającym mocne fundamenty (Hebr. 11,10).

W tym kontekście widzimy polecenie Pana, który mówi do Abrahama: „wstań i przejdź ten kraj wzdłuż i wszerz, bo tobie go dam“. Abraham uwolniony od tego, który był tylko pozornym naśladowcą kierującym się jedynie chciwością, pozwala, by Pan kierował jego drogą. Tak więc mógł się teraz cieszyć chwałą przyszłej ojczyzny, której cierpliwie oczekiwał. W międzyczasie przemierzał cały kraj – ze swoim namiotem i swoim ołtarzem.

**H. SMITH**



# Tajemnica pokoju

**Położyłem się i zasnąłem;  
Obudziłem się, bo Pan mnie wspiera**

Psalm 3,6.

Jakże zachwycający i prosty jest ten werset! Czy w naszym życiu jest podobnie? Kiedy mamy trudności, czy nasze serce naprawdę odpoczywa w Bogu, naszym Ojcu? Gdy problemy stają się większe i jest ich coraz więcej, czy nasza dusza jest nadal spokojna a nasz sen nadal jest słodki? Czy kładziemy się spać i wstajemy w świadomości, że Bóg jest z nami i wszystko, co nas otacza, jest w Jego ręce? On wspiera nas w naszych problemach i niepokojach. Jeśli tak jest, to coś złego może nam się zdarzyć?

Możemy pokonać tysiące wrogów, jeśli Bóg będzie z nami. Nawet tak wielka armia, jak asyryjska, może uciec w wielkiej trwodze nie mogąc zagrozić tym, którzy ufają Bogu (zob. Izaj. 37,21-36). Jesteśmy niemądrzy, jeśli chcemy pokonać trudności i problemy własną siłą, zamiast siłą Boga. On jest gotowy nam pomóc, bo prze-

cież należymy do Niego! Jak obroniły się miasta Kanaan, które były wielkie i „obwarowane aż do nieba” (5 Mojż. 1,28), gdy ich mury runęły na dźwięk trąb? Czy Piotrowi było łatwiej chodzić po spokojnych wodach niż po wzburzonych falach? Nasza mądrość polega na uchwyceniu wiary, że bez Pana Jezusa i Jego pomocy nic nie możemy wskórać, ale z Nim możemy wszystko, jeśli jest to zgodne z Jego wolą (1 Jana 5,14).

Tajemnica naszego pokoju tkwi w tym, że ufamy Jemu – Jego wielkości i mocy. Wtedy znajdujemy pokój w Nim i przez Niego. Gdy nadejdą problemy, okażemy się więcej niż zwycięzcami (Rzym. 8,37). Nie powinniśmy lekceważyć żadnej próby, ale kiedy nadejdzie, będziemy szczególnie doświadczać Jego obecności i Jego czułej opieki.

**J. N. DARBY**

## Co mówi Bóg o moim życiu?

---

Słowo Boże jest bardzo precyzyjne i opisuje wielu ludzi w ich osobistych sytuacjach życiowych. Niekiedy zwraca ono uwagę na drobny szczegół, szczególnie zachowanie w ich życiu lub wyjątkowość w ich relacji z Bogiem. Pożyteczne i cenne byłoby przyjrzenie się nieco bliżej tym szczególnym, pozytywnym cechom. W dalszej części tekstu cechy te są zaznaczone *kursywą*.

### Abraham

Tylko on jest nazywany w Biblii *przyjacielem Boga*, ponieważ wierzył i był posłuszny bez wątpliwości (Jak 2,23). Jego bliska relacja z Bogiem jest w Słowie Bożym wielokrotnie poświadczona (2 Kron. 20,7; Izaj. 41,8). W Jana 15,14 Pan nazywa „swoimi przyjaciółmi” tych, którzy czynią to, co On nakazuje. Z tego wnioskujemy, jak bardzo nasz Bóg ceni bezwarunkowe wykonywanie Jego woli w posłuszeństwie i ufności. Abraham posunął się nawet do tego, że zgodnie z poleceniem Boga wstał wcześniej rano, udając się na miejsce wyznaczone przez Boga, aby złożyć w ofierze swego syna Izaaka.

### Mojżesz

Był prorokiem Boga i tylko o nim zostało powiedziane, że Bóg rozmawiał z nim *twarzą w twarz*, jak człowiek mówi do swego przyjaciela (2 Mojż. 33,11; 5 Mojż. 34,10).

Przez 40 lat Mojżesz był w specjalnej szkole Bożej, pasąc owce „poza pustynią”. Następnie, w wieku około 80 lat, otrzymał od Boga polecenie wyprowadzenia ludu izraelskiego z Egiptu.

W Psalmie 90,10 Mojżesz mówi o życiu człowieka trwającym 70 lat, a kiedy sił starczy, to lat 80, a on w tym wieku otrzymał od Boga ogromne zadanie stawienia się przed oblicze faraona, aby przygotować wyjście Izraela z Egiptu.

W ciągu następnych 40 lat wielokrotnie wstawiał się do Boga w imieniu ludu. On nawet nie przyjął oferty Pana, aby z niego uczynić wielki naród w miejsce narodu izraelskiego. Posunął się tak daleko, że był gotowy zostać wykreślonym z księgi Bożej, byleby oszczędzić niewierny naród izraelski. Bóg świadczy o nim, że *był bardzo skromny*, bardziej niż wszyscy inni ludzie, którzy byli na ziemi (4 Mojż. 12,3).

Co więcej, Bóg mówi, że przemawiał do Mojżesza *z ust do ust i wyrażnie*, a nie w zagadkach (4 Mojż. 12,8). To niezachwiana wiara Mojżesza sprawiła, że wytrwał w swojej służbie tak, jakby widział to, co niewidzialne. Jego wierność w dziele Boga Izraela została nagrodzona przez Pana poprzez okazywanie Mojżeszowi szczególnej bliskości.

## Jozue i Kaleb

Ci dwaj mężowie byli wśród dwunastu zwiadowców, którzy na rozkaz Mojżesza zostali wysłani do Ziemi Obiecanej. Wszyscy oni wrócili ze zgodnym stwierdzeniem, że ziemia, do której posłał ich Mojżesz, rzeczywiście opływała mlekiem i miodem (4 Mojż. 13,27).

Mogli na własne oczy zobaczyć tę cudowną krainę i opowiedzieć o niej. Ale oprócz tej dobrej nowiny o jakości tej ziemi, donieśli także o mieszkających tam olbrzymach i ich warownych miastach.

Dziesięciu z nich tak bardzo zniechęciło lud, że chciał on ukamienować Jozuego i Kaleba. Ci dwaj mężowie wiary, zajęli wyraźne stanowisko i powiedzieli: „Jeżeli Pan ma w nas upodobanie, to wprowadzi nas do tej ziemi i da nam tę ziemię, która opływa w mleko i miód” (4 Mojż. 14,8).

Niewiara i bunt przeciwko Bogu spowodowały wykonanie surowego sądu. Z wyjątkiem Jozuego i Kaleba żaden z dorosłych Izraelitów nie wszedł do Ziemi Obiecanej. O tych dwóch mężach Bóg mówi w swoim Słowie, że *w pełni poszli za Nim* (4 Mojż. 32,12).

Wspaniale jest widzieć, jak Bóg uznaje i nagradza tych, którzy Mu ufają, boją się Go i podążają za Nim z oddaniem – z niepodzielnym sercem.

## Dawid

W Słowie Bożym dwukrotnie czytamy o Dawidzie, że był *mężem według*

*Bożego serca* (Dz. Ap. 13,22; 1 Sam. 13,14). Co uczyniło Dawida tak wyjątkowym, że Bóg opisuje go tymi słowami? To było jego szczere zaufanie swemu Bogu i wynikające z tego uczynki. Pomyślmy tylko o walce z Goliatem! Tam Dawid przed atakiem mówi do swego przeciwnika: „Ty wyszedłeś do mnie z mieczem, z oszczepem i z włócznią, a ja wyszedłem do Ciebie w Imieniu Pana Zastępów, Boga szeregów izraelskich, które zelżyłeś” (1 Sam. 17,45).

Pomimo popełnionych w swoim życiu błędów zwracał się ciągle na nowo do swojego Boga w pokucie i ze skruchą. Ponieważ wyznał swoje grzechy i upokorzył się, Bóg mu przebaczył.

## Hiskiasz

Hiskiasz miał 25 lat, kiedy został królem nad Judą. Czytamy o nim zarówno w 2 Król. 18,3 jak i 2 Kron. 29,2, że czynił to, co było prawe w oczach Pana. Choć jego ojciec był bezbożnikiem, to prawdopodobnie pod wpływem swojej matki Abi, której imię oznacza „moim ojcem jest Bóg”, Hiskiasz wkroczył na prawą drogę. Bóg prowadził go Hiskiasza, a on konsekwentnie stał w obronie dekretów Boga. Usunął świątynki na wzgórzach, porozbijał pomniki, ścił Aszerę i rozbił węża z miedzi, którego Mojżesz kiedyś kazał wykonać, a któremu dotąd spalano kadzidło (2 Król. 18,4). Zdecydowane przeciwstawienie się złu wywarło korzystne skutki. Zostało to szczegółowo opisane w 2 Kron.

29-31. Na tej podstawie możemy zobaczyć, jaką wagę Bóg przywiązuje do konsekwentnych czynów wiary.

Uderzające jest to, że Słowo Boże nigdy nie mówi o wierze Hiskiasza, ale o jego zaufaniu. Nawet w Liście do Hebrajczyków 11, gdzie jest mowa o wielu bohaterach wiary, nie znajdujemy jego imienia. *Na Panu, Bogu Izraela, polegał (ufał), tak że nie było po nim takiego jak on w gronie wszystkich królów judzkich, ani w gronie jego poprzedników* (2 Król. 18,5).

Wiara to przekonanie o tym, że słowa Boga są prawdziwe. Natomiast zaufanie wykracza poza ten zakres. Oprócz przekonania, że Boże słowa są prawdziwe, jest też głębokie poczucie, że Bóg ma względem nas najlepsze intencje i że nie cofnie obietnic swojego Słowa.

## Jozjasz

Miał tylko osiem lat, gdy został królem. Chociaż jego ojciec był bezbożnym człowiekiem i nie był dobrym przykładem, Jozjasz zaczął „szukać Boga”. Prowadził życie miłe Bogu i zwrócił się z powrotem do Pana. Bóg zaświadczył o Jozjaszu, że *przed i po nim żaden król nie wrócił do Pana z całego serca, z całej duszy i ze wszystkich sił ściśle według zakonu Mojżeszowego* (2 Król. 23,25). Wspaniałe świadectwo o wierzącym człowieku, który dostosowuje swoje życie do myśli Bożych!

## Daniel

Jako młody człowiek został uprowadzony do niewoli, na wygnanie do

Babilonu. Wraz z trzema przyjaciółmi odważnie wyznał, czego – jako wierny Izraelita – nauczył się z Bożych przykazań. Bóg ze swej strony przyznawał się do Daniela i jego przyjaciół w różnych sytuacjach życiowych. W Ezech. 14,20 Daniel jest nazwany sprawiedliwym, a w Dan. 9,23 i 10,11 Bóg mówi do niego: *jesteś bardzo miły* lub *mężu miły*. Bóg łaskawie prowadził Daniela, a on pozostał Mu wierny zajmując właściwe stanowisko. Nigdy nie szedł na ustępstwo, chociaż często wydawało się, że taka postawa i posłuszeństwo Bożym przykazaniom będzie go kosztowało życie. To, co Bóg kazał Salomonowi zapisać w Przyp. 8,1, możemy całkowicie odnieść do Daniela: „Miłuję tych, którzy Mnie miłują, a którzy Mnie gorliwie szukają, znajdują mnie”.

## Uczeń Jan

Z Janem jest podobnie jak z Danielem. Pięć razy w swojej Ewangelii nazywa siebie „ucznieniem, którego miłował Jezus” (Jana 13,23; 19,26; 20,2; 21,7,20). Czytając te fragmenty, można odnieść wrażenie, że Pan kochał Jana bardziej niż innych uczniów. Przy bliższej analizie staje się jednak jasne, że Jan był tym uczniem, który był szczególnie blisko Pana. To on oparty o pierś Jezusa otrzymał polecenie od Piotra, by zapytać Pana, kto Go wyda (Jana 13,24,25). To znaczy, że Pan nie kochał go bardziej niż innych uczniów, lecz cieszył się on miłością swego Mistrza bardziej niż inni. Dlatego Pan Jezus wisząc na krzyżu, powierzył Jano-

wi swoją matkę, którą on natychmiast wziął do siebie i zapewnił jej opiekę.

## Tabita

W Joppie mieszkała siostra o imieniu Dorkas, co oznacza „gazela”. Jej życie było *wypełnione dobrymi i miłosierdnymi uczynkami* (Dz. Ap. 9,36). Kiedy umarła, wszystkie wdowy z okolicy, okazując swój wielki żal, przyszły do Piotra, aby pokazać mu ubrania, które uszyła. Była szybka jak gazela i służyła wdowom swoim majątkiem i pracą. Bóg opisuje tę służbę w swoim Słowie i przez stulecia wierzący czytając jej historię wspominają jej imię.

## Apollos

W Dziejach Apostolskich 18,24 po raz pierwszy poznajemy tego człowieka. Był on człowiekiem elokwentnym i *biegłym w Piśmie Świętym*. W służbie dla swego Pana był gorliwy w głoszeniu Słowa do wiernych. Najwyraźniej wnikliwie badał Pismo Święte. Fakt, że Bóg to podkreśla, powinien być dla nas zachętą do intensywnego studiowania Słowa Bożego, aby lepiej poznać naszego Pana, naszego Boga i Ojca. Apostoł Paweł służył Koryntianom i „zasiał” ziarno wiary, które następnie Apollos „podlał” (1 Kor. 3,6).

## Przykłady negatywne

Tak jak jest wielu wierzących, o których życiu Bóg w swoim Słowie wypowiada się w sposób wyjątkowy i pozytywny, tak są też ludzie, o których pisze wręcz coś przeciwnego.

Na przykład o Jehoramie, synu bogobojnego króla Jehoszafata, napisano, że: *gdy odszedł, nikt go nie żałował* (2 Kron. 21,20). Jego życie nie miało żadnej wartości dla Boga i nawet ludzie nie żalowali go po jego śmierci. Bezużyteczne życie i smutny koniec!

Diotrefes lubił *odgrywać wśród braci kierowniczą rolę* (3 Jana 9) i obmawiał ich, używając złośliwych słów. Niech Pan nas zachowa od takiego zachowania, od sprzeciwiania się tym, którzy szczerze pracują dla Pana, od utrudniania służby Jego sługom.

## Wniosek

O wierzących w Berei czytamy następujące słowa: „Przyjęli oni Słowo z całą gotowością i codziennie badali Pisma, czy tak się rzeczy mają” (Dz. Ap. 17,11). Pozwólmy, aby te piękne wypowiedzi Boga skierowane do poszczególnych wierzących osób wpłynęły na nasze serca; wówczas zapagniemy, aby Pan również mógł oznajmić o życiu każdego z nas coś, co uczyniło nas wyjątkowymi. Naszym pragnieniem powinno być prowadzenie życia w taki sposób, aby Pan mógł kiedyś do nas powiedzieć: „Dobrze, sługo dobry i wierny!” (Mat. 25,21; Łuk. 19,17).

E. BUBE

# Świętymi bądźcie!

Apostoł Paweł mówi nam, że dzięki wybraniu Bożemu staliśmy się święci i nienaganni przed Jego obliczem (Efez. 1,4). Takie jest nasze stanowisko jako wierzących. Natomiast apostoł Piotr (1.Piotra 1,16) wzywa nas do świętości w codziennym życiu, cytując słowa z 3. Mojż. 11,45: „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty!”. Tak więc zasada jest następująca: jesteśmy świętymi ze względu na zajmowane stanowisko i odpowiednio do niego prowadzimy święte życie.

## *Życie w uświęceniu stosownie do zajmowanego stanowiska*

Religijni ludzie myślą tak: muszę się poprawiać, doskonalić i stawać się coraz bardziej świętym, aby Bóg mnie przyjął. Spełniają więc wiele dobrych uczynków i starają się żyć przyzwyczajenie, mając nadzieję osiągnąć taki poziom pobożności, który Bóg będzie w stanie zaakceptować.

Ale co Biblia mówi na ten temat? Zauważmy, że chrześcijanie w Koryncie – na początku pierwszego skierowanego do nich listu – są nazwani „uświęconymi w Chrystusie Jezusie” oraz „...świętymi” (1. Kor. 1,2). Jednak czytając ten list, zauważamy, że

apostoł Paweł miał wiele zastrzeżeń do ich postępowania. Ich życie nie zawsze było „święte”.

Dlaczego więc apostoł nazywa ich „świętymi”? Ponieważ Bóg uczynił ich takimi w momencie ich nawrócenia. Wcześniej prowadzili grzeszne życie. Ale kiedy uwierzyli w Pana Jezusa, zostali obmyci ze swoich grzechów i uświęceni dla Boga. Czytamy o tym w 1. Kor. 6,11: „aleście obmyci, uświęceni, i usprawiedliwieni w imieniu Pana Jezusa Chrystusa i w Duchu Boga naszego”.

Uświęcenie jest niepowtarzalnym dziełem Boga. Wskazuje ono na pozycję, jaką wierzący zajmuje przed Bogiem. Przez wiarę w Zbawiciela, dzięki usprawiedliwieniu Bożemu, jesteśmy uświęceni dla Niego, tzn. wyłącznie dla Niego przeznaczeni. Nie musimy więc czynić żadnych wysiłków, aby stać się „świętymi”, bo nie jest to w ogóle możliwe. Bóg uczynił nas „świętymi” wtedy, kiedy pokutowaliśmy za nasze grzechy, przyjmując odkupieńcze dzieło Pana Jezusa na krzyżu. Tak więc „mocą tej woli jesteśmy uświęceni przez ofiarowanie ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze” (Hebr. 10,10).

## *Praktyczne uświęcenie*

Naszym życiem powinniśmy okazywać, że jesteśmy „świętymi” i należymy do Boga. Ponieważ On jest święty, my także powinniśmy



być święci „we wszelkim postępowaniu naszym” (1. Piotra 1,15). Co to oznacza?

Nie chodzi o poprawianie naszej starej, grzesznej natury. Nie jesteśmy w stanie tego uczynić – i Bóg również tego od nas nie oczekuje. On dał nam nowe życie, abyśmy w mocy Ducha Świętego mogli odrzucać pożądliwości grzechu, który w nas mieszka i żyć w sposób odpowiadający Jego woli. Bóg oczekuje praktycznej świętości od swoich dzieci, On nie może patrzeć na jakiegokolwiek zło. Nie powinniśmy więc grzeszyć, ale w oddzieleniu od wszelkiego zła żyć dla Jego chwały.

Praktyczne uświęcenie dotyczy wszystkich sfer naszego życia: małżeństwa, rodziny, pracy, wypoczynku. W każdym czasie i w każdym miejscu nasze zachowanie powinno odpowiadać Bożej świętości. Nie prowadzimy świętego życia dla Boga po to, aby być przez Niego przyjętymi, ale dlatego, że On już nas przyjął i uświęcił. Tak więc zdając się na pomoc Pana, każdego dnia stosujemy się do zalecenia apostoła Pawła: „(...) oczyśćmy się od wszelkiej zmyzy ciała i ducha, dopełniając świątobliwości swojej w bojaźni Bożej” (2. Kor. 7,1). Jest to proces trwający całe życie, ponieważ dopóty, dopóki jesteśmy w ciele, mieszka w nas grzech i jesteśmy podatni na jego wpływ, jak również na wpływ otaczającego nas świata.

Pan Jezus chce nam w tym pomóc, mówi On: „I za nich poświęcam siebie samego, aby i oni byli poświęceni w prawdzie” (Jana 17,19). Kiedy tego dokonał, opuścił świat i powrócił do Ojca, by stać się celem naszych serc. W takim stopniu, w jakim pielęgnujemy przez wiarę żywą więź z Chrystusem w niebie, w takim też będziemy uświęceni dla Boga na ziemi. Mówiąc inaczej, im bardziej nasze serca są wypełnione Chrystusem, tym łatwiej jest nam powiedzieć „nie” grzechowi i żyć dla Boga w oddzieleniu od świata.

## Święci mężczyźni i kobiety

W Biblii znajdujemy wielu wierzących, którzy wyróżniali się świętym sposobem życia. Ich postępowanie ukazuje różne cechy praktycznej świętości, które są godne naśladowania.

### 1) Job

#### Joba 1,1

„Mąż ten był nienaganny i prawy, bogobojny i stroniący od złego”. Prowadził życie na Bożą chwałę. Job świadomie unikał zła, by nie wystawiać się na jego pokusę i nie kłaść się nim. W ten sposób się chronił.

Święci ludzie omijają szerokim łukiem zło, aby uniknąć niepotrzebnej konfrontacji z grzechem. To chronią ich przed popełnieniem błędu.

## 2) Józef

### 1. Mojż. 39,7-12

Józef był niewolnikiem w domu Potyfara. Żona jego pana wiele razy próbowała namówić go do cudzołóstwa. On jednak stanowczo odmawiał, mówiąc: „Jakże miałbym więc popełnić tak wielką niegodziwość i zgrzeszyć przeciwko Bogu?”. Kiedy w końcu chciała siłą go do tego zmusić, uciekł, by nie popełnić grzechu.

Święci ludzie z Bożą pomocą żyją czystym życiem. Kiedy pokusa grzechu zbliża się do nich, stanowczo mówią: „nie” i uciekają od niej.

## 3) Noe

### 1. Mojż. 6,9; 7,1

Noe żył jako sprawiedliwy i doskonały człowiek pośród skorumpowanego świata. Ponieważ chodził on z Bogiem i na Bogu koncentrował swoje życie, był w stanie płynąć pod prąd otaczającej go bezbożności, która cechowała współczesnych mu ludzi.

Święci ludzie chcą żyć sprawiedliwym życiem, które by Bóg akceptował. Nie zniechęcają się tym, że niewierzący wokół nich myślą i postępują inaczej.

## 4) Pinechas

### 4. Mojż 25,6-13

Pinechas nie był żołnierzem, lecz kapłanem. Niemniej jednak wal-

czył o zachowanie Bożej świętości pośród swego ludu. Ze świętą gorliwością potępił i osądził niemoralność, która wkraśniała się do Izraela.

Święci ludzie chętnie współpracują w dziele utrzymania świętości w zgromadzeniu Pańskim. Kierują się przy tym zasadą: „Ozdobą domu twego, Panie, jest świętość po wsze czasy” (Ps. 93,5).

## 5) Hebrajskie położne

### 2. Mojż. 1,15-21

Kiedy król Egiptu nakazał hebrajskim położnym, by zabijały każdego chłopca, który urodzi się Hebrajczykom, nie posłuchały go. Ponieważ bały się Boga, zachowywały ich przy życiu.

Święte kobiety cechuje prawdziwa bogobojaźń. Nie ulegają presji świata i nie czynią tego, co nie podobają się Bogu.

## 6) Jochebed

### 2. Mojż. 2,1-10

Jochebed starała się, jak mogła, by uchronić przed śmiercią swego nowo narodzonego synka, dlatego ukrywała go przed Egipcjanami. Gdy nie było to już możliwe, zrobiła dla niego koszyk z trzciny, włożyła go tam i ukryła w sitowiu na brzegu Nilu. Koszyk, który chronił Mojżesza przed wodami Nilu, jest obrazem Chrystusa chroniącego nas przed wodami tego świata.

Święte kobiety modlą się o swoje małe dzieci i opowiadają im o Zbawicielu, by już wcześniej móc uchronić je przed złym wpływem świata.

## 7) Debora

### Sędziów 4,4-9

W czasie, gdy Izrael był słaby jako naród, Debora, sędzina, wykazała się siłą wiary. Zachęciła Baraka do walki z wrogiem, a nawet poszła z nim, by w tej walce go wesprzeć. Jednocześnie pozostała na stanowisku, które Bóg jej wyznaczył jako kobiecie.

Święte kobiety żyją w społeczności z Bogiem i pracują dla dobra Jego ludu. Ich wiara jest czynna w obrębie wyznaczonym im przez Stwórcę.

## Jezus Chrystus – święty Boży Syn

Na koniec chcielibyśmy przyrzec się Osobie Pana Jezusa. Pismo Święte kilkakrotnie mówi o naszym Panu, że jest święty. Patrząc na Niego, nie tylko uznajemy Jego świętość, lecz również podziwiamy Jego chwałę.

- Pan Jezus jest święty w swojej naturze.

Dlatego anioł powiedział do Marii: „Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego zacięni cię. Dlatego też to święte, co się z ciebie narodzi, będzie nazwane Synem Bo-

żym” (Łuk. 1, 35 - UBG). Syn Boży, który stał się człowiekiem, był doskonale czysty i święty. On nie mógł zgrzeszyć, bo grzechu w Nim nie było (1. Jana 3,5). Jest to ogromna różnica w porównaniu z nami: Pan Jezus Chrystus jest święty sam w sobie, podczas gdy my zostaliśmy uświęceni.

- Jezus Chrystus był święty w swoim życiu.

Apostoł Piotr słusznie zarzucał Żydom: „wy jednak zaparliście się Świętego i Sprawiedliwego” (Dz. Ap. 3,14). Chociaż Jezus prowadził święte życie poświęcone Bogu, a Piłat trzykrotnie poświadczył Jego niewinność, mimo to Żydzi zażądali Jego ukrzyżowania. Jednak trzeciego dnia Bóg wzbudził Go z martwych, potwierdzając tym samym, iż Jego życie było doskonałe. Życie Pana Jezusa to najlepszy przykład świętego życia.

- Zbawiciel był święty w swojej śmierci.

On ofiarował siebie bez skazy Bogu (Hebr. 9,14). Jako święty, doskonały Baranek Boży, oddał swoje życie dla naszego odkupienia (1. Piotra 1,18-19). On cierpiał na Golgocie jako święty; będąc uczyniony za nas grzechem, poniósł nasze grzechy na swoim ciele! Jego śmierć na krzyżu jest fundamentem naszej świętości.

**MATTHIAS BILLETER**

### W ręku mistrza

Czyste i jasne słońce przedwiośnia wypełniało w południe pracownię mieniącymi się promieniami. Białe marmur, z którego zrobiona była podłoga, połyskiwał. Powietrze, wpadające przez wysokie drzwi tarasowe, z których jedne były uchylone w stronę Piazza del Ufficio, a dwoje kolejnych w stronę przypominającego park ogrodu, było łagodne i pełne pierwszych wiosennych zapachów.

Mistrz nie zdawał się jednak zwracać na to uwagi. Stał przy swoim stole rzemieślniczym mając ręce wybrudzone gliną. Przed nim znajdował się nieuformowany gliniany klocek, który ostrożnie delikatnymi ruchami kształtował. Niekiedy jego wzrok wędrował w kierunku okna i nieba za oknem, po którym płynęły białe obłoki.

Godziny mijały, nastał zmrok, wszystkie drzwi pracowni były już zamknięte, oprócz jednych. Na stole mistrza świeciła się świeca. A on ciągle jeszcze gniótł, nawilżał, modelował i formował glinę. Nagły szmer odciągnął na chwilę mężczyznę od pracy. Od strony rynku wszedł do pracowni młody chłopak.

Mistrz spojrział w chłodne szare oczy młodzieńca spoglądające na niego spod zmarszczonych brwi.

– Piec jest nagrзany do wypalania. Mistrz uśmiechnął się smutno.

– Tak, na pewno, Tonio. Właśnie skończyłem! Lecz teraz opowiedz mi, co leży ci na sercu – wtrącił wykorzystując chwilę milczenia. – Słucham!

Młodzieniec zagryzł wargi.

– Nie pojmuję tego! Dlaczego pracuje pan przy tej bezwartościowej, brudzącej, ziemistej glinie? Dlaczego nie modeluje pan marmuru lub nie odlewa statuetek z brązu – z materiałów, które są trwałe i wartościowe? Taka praca odpowiadałaby pańskim niesamowitym zdolnościom i staranności!

– Jesteś dopiero parę dni u mnie w pracowni – odpowiedział maestro wyrozumiale. Przykrył małą figurkę wilgotną ścierką i ostrożnie zaniósł do pieca. – Idź odpocząć, Tonio, rano razem zobaczymy jak wyszła figurka.

Następnego ranka młody chłopak zjawił się punktualnie w pracy. Mistrz siedział już w swoim warsztacie. Na stole rzemieślniczym, na którym wczoraj pracował i formował glinę, leżała dzisiaj otwarta Biblia, z której czytał. Przyjaźnie spojrział na zbliżającego się asystenta.

– A więc idziemy – powiedział i obydwaj wyszli na zewnątrz w kierunku wychłodzonego już pieca.

Mistrz wyciągnął ostrożnie glinianą figurkę, a asystent również ostrożnie zaniósł ją do pracowni i postawił na wysokim postumencie, gdzie jasno oświetliło ją słońce.



Razem przyglądali się rzeźbie młodej kobiety, która z głębokim uczuciem pochylała się ku swojemu dziecku. Jej delikatnie wyrzeźbiona twarz jaśniała miłością, a dziecko spoglądało na nią z zaufaniem.

Tonio przełknął ślinę i spojrzał na swojego mistrza, jak gdyby prosząc go o wybaczenie.

– Wyobraź sobie taką figurę z brązu albo z marmuru – wyjaśnił maestro Giglio łagodnie.

– Może byłyby piękne, ale twarde i zimne – dodał Tonio.

– Tak jest – odparł Giglio. – Uwielbiam glinę za jej ciepło i naturalność, gdyż pochodzi z ziemi, tak jak my. Właśnie gdy wszedłeś, czytałem historię w Biblii, jak Bóg stworzył ludzi. Bóg, stwarzając ludzi, przyrównuje się właśnie do garncarza. Materiał nie należy do szlachetnych, jest łamliwy, szybko powstają w nim rysy i pęknięcia. Jednak jest żywy i, co zadziwiająco, cenny dla Boga. On formuje z niego dzieła sztuki według swojej myśli i planu, a przy Nim każda nasza zdolność całkowicie blednie.

Tonio przysłuchiwał się w milczeniu.

– Jak jest to możliwe? – zapytał w końcu.

– Pytanie, które postawiłeś, jest słuszne. Jeśli patrzymy na własne możliwości, na nasze ciągłe upadki i złość, która w nas mieszka, możemy zwątpić – odparł Giglio z namysłem. – Dlatego Bóg podarował nam swojego

Syna, Jezusa Chrystusa. On żył jako doskonały człowiek wśród nas i pokazał nam, jakich Bóg życzył sobie ludzi. Ale nie tylko to. On ukarał swojego umiłowanego Syna za nas. Każdy, kto wierzy w Jezusa Chrystusa, otrzyma od Boga nowe życie. Wyobraź sobie – Giglio podszedł szybkim krokiem do regału i wziął do rąk nieudany, pełen rys dzban.

Małym młotkiem rozkruszył go w drobny mak. – Nasze stare życie – to przeszłość. Następnie wziął nową miękką bryłę gliny i wyciągnął ją w stronę Tonio. – Nasze nowe życie ma swoje źródło w Bogu i On potrafi je formować, ponieważ ono pochodzi od Niego. Ale my musimy pozwolić, aby Bóg mógł nas kształtować.

Tonio milczał.

– Chciałbyś pomalować i polakierować tę figurkę, którą przed chwilą wyciągnąłeś z pieca? – zapytał mistrz.

Tonio zaprzeczył zdecydowanym ruchem głowy i wziął ostrożnie figurkę w swoje dłonie.

– Ma zostać taka jaka jest, prosta, naturalna, czysta!

Uśmiech zadowolenia rozjaśnił twarz siwowłosego artysty.

– Podaruję ci tę figurkę. Na pamiątkę naszej rozmowy!

*Tak więc, jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; stare przeminęło, oto wszystko stało się nowe.”*

2. List do Koryntian 5,17

# Bądź wzorem do naśladowania!

*Niechaj cię nikt nie lekceważy z powodu młodego wieku, ale bądź dla wierzących wzorem w mowie, w postępowaniu, w miłości, w wierze, w czystości.*  
(1. Tym. 4,12)

W 1. Liście do Tymoteusza 4,11-16 apostoł udziela swojemu współpracownikowi osobistych wskazówek. Dotyczą one przede wszystkim służby Tymoteusza w głoszeniu nauki chrześcijańskiej. W 12. wersecie Paweł wzywa go, aby poprzez swoje zachowanie był przykładem dla innych, aby pomimo jego młodego wieku przyjęli to, czego on ich naucza. Jego dobre postępowanie powinno nadać znaczenie jego słowom.

My nie otrzymaliśmy takiego samego zadania jak Tymoteusz. To oczywiste. Niemniej jednak nasze zachowanie jest równie istotne. Jak możemy być wiarygodnymi świadkami naszego Zbawiciela, jeśli w swoim miejscu pracy lub w kontaktach z sąsiadami nie zachowujemy się odpowiednio? Jak możemy pomóc wierzącym w życiu wiary, jeśli nie urzeczywistniamy myśli Pana Jezusa w naszych relacjach z nimi?

Wszyscy więc jesteśmy zachęcani do posłuszeństwa słowom zawar-

tym w wersecie 12. Poprzez właściwe zachowanie wszyscy – młodszy i starszy – możemy być przykładem dla innych wierzących.

W wersecie 12 zostało wymienionych pięć elementów:

## W mowie

Tutaj chodzi o nasze słowa, których używamy w codziennym życiu. To nie jest wcale takie proste, jak nam się wydaje; sam Jakub pisze: „Jeśli kto w mowie nie uchybia, ten jest mężem doskonałym” (Jak. 3,2). Ale z pomocą Pana chcemy nauczyć się dawać przykład swoją mową, pamiętając przy tym o następujących kwestiach:

- Jak wygląda nasz sposób wypowiedzenia się? Mówimy tak, jak nasi koledzy, czy wyrażamy się w sposób, w jaki powinien wypowiadać się uczeń Pana Jezusa, który chce Go naśladować?
- Czy można polegać na naszym słowie, czy też wypowiadamy się w taki sposób, że nasze słowa nie są traktowane poważnie?
- Strzeżmy się oszczerstwa i obmowy (1. Piotra 2,1; Przyp. 30,10). Jak wiele szkód zostało przez to wyrządzonych!

## W postępowaniu

To, w jaki sposób postępujemy, świadczy o naszym sposobie życia –



mamy być przykładem niezależnie w jakiej dziedzinie – czy to w małżeństwie i rodzinie, czy też w swoim miejscu pracy lub wśród ludu Bożego. Także i w tym przypadku Biblia daje nam różne wskazówki. Podajmy kilka przykładów:

- Żony są zachęcane do wywierania pozytywnego wpływu na mężów poprzez swoje bogobojne życie (1. Piotra 3,1).
- Jeśli chodzi o nasze życie zawodowe, apostoł Paweł uczy nas, abyśmy byli pilni w pracy i zapewniali sobie środki do życia, tak aby nasze postępowanie w świecie było przyzwoite i uporządkowane (1. Tes. 4,11-12).
- W swoich kontaktach z Tesaloniczanami Paweł daje nam dobry na-

śladowania przykład postępowania pośród ludu Bożego: „Wy jesteście świadkami i Bóg, jak świątobliwe i sprawiedliwe, i nienaganne było postępowanie nasze między wami, wierzącymi” (1. Tes. 2,10).

## W miłości

Jako trzecia ukazana jest nam miłość. To właśnie ona powinna być dla nas motywacją do naszego zachowania wobec bliźnich. Aby to urzeczywistnić, ważne jest, abyśmy najpierw sami spoczęli w miłości naszego Ojca w niebie.

- Miłujemy wierzących, ponieważ oni posiadają to samo, mające w Bogu swe źródło życie jak my, a przy tym należą do Bożej rodziny. Nasza miłość do nich nie ogranicza się tylko



do słów, ale powinna być rzeczywista i aktywna w działaniu (1. Jana 3,18). Poza tym szczere uczucie do dzieci Bożych wyraża się w serdecznym kontakcie z nimi (Rzym.12,10).

- Miłość do niewierzących pobudza nas, by pozyskać ich dla Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Dlatego wykorzystujemy kontakty, jakie z nimi posiadamy, aby przedstawić im Zbawiciela, który za nich umarł oraz zapoznać ich z ewangelią łaski.

## W wierze

Teraz chodzi o naszą relację z Bogiem, która powinna charakteryzować się autentyczną wiarą:

- Oznacza to, abyśmy żyli w żywej relacji z Panem Jezusem. Przez modlitwę utrzymujemy kontakt z Panem, a poprzez czytanie Biblii słuchamy Jego głosu. Nasze decyzje podejmujemy z Nim i jesteśmy gotowi być posłuszni Jego słowom.
- Życ w wierze oznacza również ufać Bogu w codziennym życiu. Liczymy na Jego pomoc, chociaż Go nie widzimy. Jesteśmy przekonani, że On nas miłuje i wiernie wykonuje to, co nam obiecał w swoim Słowie.

## W czystości

Czysty sposób życia zakłada, że odrzucamy wszelkie zło i sięgamy po to, co może się ostać w światłości Bożej.

- Rozpoczyna się to od nas samych. Psalm 119,9 daje nam wskazówkę: „Jak zachowa młodzieniec w czy-

stości życie swoje? Gdy przestrze- gać będzie słów twoich”. Z pomocą Biblii możemy rozpoznać i osądzić grzechy w naszym życiu. Jednocześnie znajdujemy wskazówki, jak mamy się zachowywać, aby żyć na chwałę Bogu.

- Istnieje również ryzyko, że poprzez wpływ naszego otoczenia będziemy się zanieczyszczać. Dlatego powinniśmy świadomie unikać kontaktów i miejsc, które mogłyby nas poprowadzić do grzechu. Jednocześnie szukajmy kontaktów wśród wierzących, którzy kochają Pana Jezusa i wzywają Go z czystego serca (2. Tym. 2,22).

## Zakończenie

Zauważmy, że nasze zachowanie ma wielki wpływ na innych wierzących. Jeśli rozpoznają postawę Jezusa Chrystusa w naszym sposobie życia, będzie to pozytywny impuls dla ich wiary.

Również niewierzący ludzie nas obserwują i widzą, jak żyjemy. Trzymajmy się więc tego, co powiedział Paweł w Dz. Ap. 24,16: „Przy tym sam usilnie staram się o to, abym wobec Boga i ludzi miał zawsze czyste sumienie”.

**MATTHIAS BILLETER**

# Siedem przemyśleń na temat małżeństwa:

**1** **Miłować Boga i współmałżonka!** Największym przykazaniem jest miłować Pana Jezusa z całego serca. Kolejne przykazanie

**2** **Czytać Biblię i modlić się!** Jeżeli chcemy zbliżyć się do Pana i bardziej Go miłować, podstawą jest czytanie Biblii i modlitwa do



brzmi: miłować bliźniego swego jak siebie samego – obejmuje to również naszego współmałżonka. Im bardziej zbliżamy się do Pana Jezusa, tym bardziej zbliżamy się do siebie.

Niego. Każdy z nas powinien zarezerwować sobie czas, w którym przebywa sam na sam z Panem. Równie ważne jest wspólne czytanie Słowa Bożego i modlitwa. Pomaga nam to wzrastać

w wierze i wzmacnia życie duchowe naszego współmałżonka i dzieci.

**3 Pielęgnować i chronić swoje małżeństwo!** Jest to możliwe tylko wtedy, gdy czasie, który spędzamy wspólnie, okazujemy sobie wzajemne zainteresowanie. Jest to czas przeznaczony na wzmacnianie zaufania względem siebie i szczerą rozmowę. Przecież nie wstąpiliśmy w związek małżeński, aby większość wolnego czasu poświęcać naszej pracy, hobby, przyjaciółom itp. Utrzymanie związku małżeńskiego wymaga ciągłego inwestowania.

**4 Przyznać się do popełnionych błędów i wybaczać sobie nawzajem!** Radość ze związku zostaje utracona wtedy, jeśli pomiędzy małżonkami powstaje jakieś nieporozumienie i nie zostaje ono od razu naprawione. Taką sytuację można zmienić tylko poprzez przyznanie się do błędu i wybaczenie sobie nawzajem. Obyśmy nauczyli się uniażać, aby przywrócić w małżeństwie ciepło i harmonię.

**5 Być wiernym sobie!** Dotyczy to wielu aspektów życia małżeńskiego i oznacza dotrzymywanie małżeńskiej obietnicy. Być może obiecaliśmy sobie, że będziemy troszczyć się o siebie, kochać się wzajemnie, chronić nasze żony / być uległe mężom lub po prostu być dla siebie nawzajem i spędzać ze sobą czas. Trzymajmy się wiernie tego, co sobie obiecaliśmy!

**6 Być szczerym!** Nie możemy pozwolić sobie na kłamstwa ani półprawdy! Szczerowość oznacza również, że nie mamy przed sobą tajemnic. Jako małżeństwo jesteśmy jedno i powinniśmy tego się trzymać.

**7 Uczyć się śmiać!** Czy nie irytujemy się za szybko i zbyt często nie brakuje nam do siebie cierpliwości? Czy nie denerwujemy się czasem na współmałżonka o coś, co u innych nam w ogóle nie przeszkadza? O ileż lepsza jest atmosfera w małżeństwie i rodzinie, kiedy śmiejemy się razem zamiast na siebie się obrażać!

## Święta Pana (3. Mojżeszowa 23)

### Święto praśników (wersety 6-8)

Święto praśników (chlebów upieczonych bez zakwasu) łączyło się bezpośrednio ze świętem paschy i trwało cały tydzień.

1. Kiedy rozpoczynał się okres, w którym Izraelici musieli spożywać praśny chleb?

2. *Mojżeszowa 12,18*: \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

2. To doprowadziło do tego, że Żydzi zaczęli zaliczać 14. dzień również do święta praśników. W jaki sposób wskazują na to poniższe miejsca?

*Ew. Mateusza 26,17; Ew. Marka 14,12; Ew. Łukasza 22,7*: \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

Tak, święto praśników i święto paschy były ostatecznie rozumiane jako jedno i to samo święto – tak jak nam na to wskazuje *Ew. Łukasza 22,1*.

Chleby praśne, podobnie do baranka paschalnego, wskazują na Pana Jezusa. Podobnie jak ofiara z pokarmów przedstawiają nam na Jego bezgrzeszne życie.

3. Co również nie mogło być zawarte w ofierze z pokarmów?

3. *Mojżeszowa 2,11*: \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

4. Apostołowie Paweł, Piotr i Jan poświadczają bezgrzeszność Pana Jezusa. Wskazują to w poniższych trzech wersetach:

2. *Koryntian 5,21*: \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

1. *Piotra 2,22*: \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

1. *Jana 3,5*: \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

5. Co Pan Jezus mógł powiedzieć do Żydów?

*Ew. Jana 8,46*: \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

Powinniśmy ciągle na nowo rozmyślać o bezgrzesznym życiu Pana Jezusa, które jest nam przedstawione w cudowny sposób w Ewangelii. Takie jest jedno ze znaczeń spożywania praśników. Przez to stajemy się coraz bardziej podobni do Niego.

6. Chciejmy zająć się teraz miejscami z Nowego Testamentu, w których jest mowa o niezakwaszonym cieście. O czym mówi kwas (ciasto na zakwasie) w poniższych wersecie?

*Ew. Mateusza 16,6-12*: \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

Nauka faryzeuszy była jedynie zakonnością i obłudą, ponieważ nakładała na innych ciężkie brzemie, którego sami faryzeusze nie chcieli nawet dotknąć (*Ew. Mateusza 23,4*).

Nauka saduceuszy zmierzała do innej skrajności, do liberalizmu, do zaprzeczania zmartwychwstania (*Ew. Mateusza 22,23*).

7. Co zaś oznaczał kwas Heroda?

*Ew. Marka 8,15 (porównaj z Ew. Łukasza 13,32)*: \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

Chytrość i oportunizm polityczny – jakże często dotyczą one wierzących; jednak te cechy i praktyki nie powinny być u nas znalezione.

8. W listach znajdują się dwa miejsca, w których jest mowa o kwasie.
  - a) O czym mówi kwas:  
*1. Koryntian 5,7,8:* \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_
  - b) a o czym w:  
*Galacjan 5,9:* \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_
9. Ostatnie miejsce na ten temat znajdujemy w Ew. Mateusza 13,33. Niektórzy myślą, że chodzi tu o kwas ewangelii, która dochodzi do każdego miejsca. Jest to jednak błędem. Również i tutaj kwas przedstawia coś negatywnego, mianowicie złe praktyki i nauki, które coraz bardziej będą penetrować chrześcijaństwo. Historia Kościoła zbyt klarownie wskazuje wypełnienie tego proroctwa. Streszczając możemy powiedzieć, że kwas w Nowym Testamencie jest obrazem zła moralnego oraz zła w nauce, od czego mamy być zupełnie wolni.
10. Jaką cechą charakterystyczną posiada kwas?  
*Ew. Mateusza 13,33; 1. Koryntian 5,6; Galacjan 5,9:* \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_
11. Na co wskazuje ta cecha w znaczeniu przenośnym?  
\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_
12. Co mieli uczynić Izraelici na początku dni święta prażników?  
*2. Mojżeszowa 12,15:* \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_
13. Co to oznacza w przenośni?  
\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_
14. Na początku muszę samego siebie poddać dogłębnej próbie (1. Koryntian 11,28-32). Jednak tak samo, jak baranek paschalny miał być wybrany dla całego domu, podobnie z całego tego domu – poza drzwiami pomazane krwią, miał być usunięty kwas. Co to oznacza w odniesieniu do naszych domów?  
\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_
15. Gdy pomyślimy o Domu Bożym – w związku z którym Paweł w 1. Koryntian 5,7 mówi: „Odrzućcie stary kwas“ - co oznacza usunięcie kwasu?  
\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_
16. Ile trwało święto prażników?  
*3. Mojżeszowa 23,6-8:* \_\_\_\_\_



17. O czym mówi liczba 7? \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

18. Podaj proszę kolejne dwa przykłady dla tego znaczenia liczby 7 w sensie pozytywnym i negatywnym. \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

19. Co oznacza dla nas dzisiaj tych siedem dni pozbawionych kwasu?

1. *Koryntian 5,8*: \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

Życie w odłączeniu od wszelkiego rodzaju zła nie jest smutnym życiem. Nie, to coś w rodzaju święta (porównaj z Przyp. 15,15), ponieważ wtedy serce może radować się społecznością z Bogiem (zobacz Ezd. 6,22).

20. Co było niedozwolone w pierwszym i siódmym dniu tego święta?

3. *Mojżeszowa 23,7,8*: \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

Przykazanie to nie było tak obszerne, jak to w sabat (zobacz werset 3), gdzie było zabronione wykonywanie każdego rodzaju pracy, a nie jedynie pracy powiązanej ze służbą.

21. Gdy pomyślimy o duchowym znaczeniu tego święta i o zakazie wykonywania pracy związanej ze służbą, co może to wszystko oznaczać?

*Filipian 2,12-14*: \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

Podobnie jak nie jesteśmy w stanie osiągnąć zbawienia przez własne wysiłki, podobnie nie potrafimy sami się wysilając prowadzić bezgrzesznego życia. Wszystko, co jest do tego konieczne, pochodzi od Boga. Możemy żyć tak jedynie w mocy Ducha Świętego, którego otrzymaliśmy.

22. Na koniec chcemy zająć się ofiarami składanymi codziennie podczas tego siedmiodniowego święta. Jakie były to ofiary?

4. *Mojżeszowa 28,17-25*: \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

23. Co jest wielkim tematem 4. Mojżeszowej 28 i 29?

4. *Mojżeszowa 28,2,9-10.11.19.27 itd.*: \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

Chciałbym zacytować tutaj krótki fragment z książki pt. „Ofiary“ brata H. L. Heijkoop: [...] W 4. Mojżeszowej 28 czytamy, że Bóg chciał otrzymać ofiary z tej przeklętej ziemi, z pustyni, w której jest odrzucony. Mimo to chce widzieć na niej owoc [...] Nawet gdy na ziemi panuje noc, Bóg pragnie, aby woń ofiary całopalnej wznosiła się do Niego [...] Tak jak już wspominaliśmy, oznacza to rozważanie osoby Pana Jezusa, jako ofiary całopalnej i przynoszenie Bogu tego, co widzieliśmy w Nim, jako w ofierze.“  
Z pewnością zajmowanie się Nim jako ofiarą całopalną i ofiarą z pokarmów, będzie miało na nas dobry wpływ.

A gdy zdarzy się, że zgrzeszymy, „mamy orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa, który jest sprawiedliwy. On ci jest usługaniem za grzechy nasze“ (1. Jana 2,1-2). Na to wskazuje kozioł składany na ofiarę pojednania.

## Odowiedzi do kursu „Święto praśników”

---

1. Święto to rozpoczynało się 14 dnia pierwszego miesiąca podczas spożywania baranka paschalnego.
2. Miejsca te wskazują, że w pierwszy dzień Święta Praśników przygotowywano paschę.
3. Ofiary z pokarmów, które były kładzione na ołtarzu, nie mogły zawierać w sobie kwasu.
4. 2. Kor. 5,21 Pan Jezus nie znał grzechu jako czegoś, co było w Nim lub co popełnił.  
Piotra 2,22 Pan Jezus nigdy nie zgrzeszył.  
Jana 3,5 W Panu Jezusie nie było źródła grzechu, złej i grzesznej natury.
5. Kto z was może dowieść mi grzechu?
6. Kwas faryzeuszy i saduceuszy mówi o ich złej nauce.
7. Kwas Heroda to jego niemoralność pomieszana z przebiegłością. Np. kazał uwięzić Jana Chrzciciela, ponieważ ten wskazał na grzech cudzołóstwa, w którym żył.
8. a) Tutaj kwas mówi o moralnym złu, takim jak np. wszeteczeństwo.  
b) W przeciwieństwie do tego List do Galacjan 5 mówi o złej nauce, jak np. pomieszanie łaski z zakonem.
9. –
10. Kwas otoczony normalnym ciastem, zakwasi wszystko.
11. Jeśli toleruje się moralne zło u jakiejś osoby, doprowadzi to do zatracenia wzorców moralnych u innych. Zaś pobłażanie złej nauce sprawi, że rozprzestrzeni się ona wśród wiaryzących.
12. Musieli usunąć ze swoich domów wszelki (za)kwas.
13. Musimy oczyścić się ze wszelkiego moralnego zła i zła w nauce.

14. Musimy zważać na to, żeby usunąć z naszych domów wszystko, co może zwieść nas do złego (np. literatura i inne media).
15. Ostatecznie oznacza to, co Paweł określa słowami: „Usuńcie zło (albo złego) spośród siebie”.
16. Święto przaśników trwało 7 dni.
17. Liczba 7 to liczba Bożej i duchowej doskonałości, ale również niekiedy dopięnię się zła. Kilka przykładów: Siedem świąt w Izraelu, siedem lamp na świeczniku w Namiocie Zgromadzenia (2. Mojż. 25,37; 4. Mojż. 8,2; Zach. 4,2),  
Negatywne: Maria Magdalena była opętana przez siedem demonów (Łuk. 8,2); siedem obrzydliwości w sercu człowieka (Przyp. Sal. 25); Zwierzę wychodzące z morza miało siedem głów (Obj. 13,1).
19. Podczas trwającego siedem dni święta kwas nie mógł znajdować się w domu Izraelitów, co oznacza dla nas, że po naszym nawróceniu nasze życie musi być prowadzone w czystości i świętości – odłączeniu od grzechu.
20. Nie można było wykonywać żadnej ciężkiej pracy, albo (jak w innych tłumaczeniach) żadnej pracy służebnej (Biblia Gdańska).
21. Nie jesteśmy zdolni z własnych sił prowadzić świętego życia. To Bóg jest tym, który daje zarówno chcenie jak i wykonanie.
22. Każdego dnia miały być złożone dwa cielce, baran i siedem jagniąt na ofiarę całopalną, do każdej z nich ofiary z pokarmów oraz kozioł na ofiarę za grzech.
23. Ofiary składane dla Boga codziennie, w sabat i podczas konkretnych świąt w roku.

